



Lukasz Kobiela

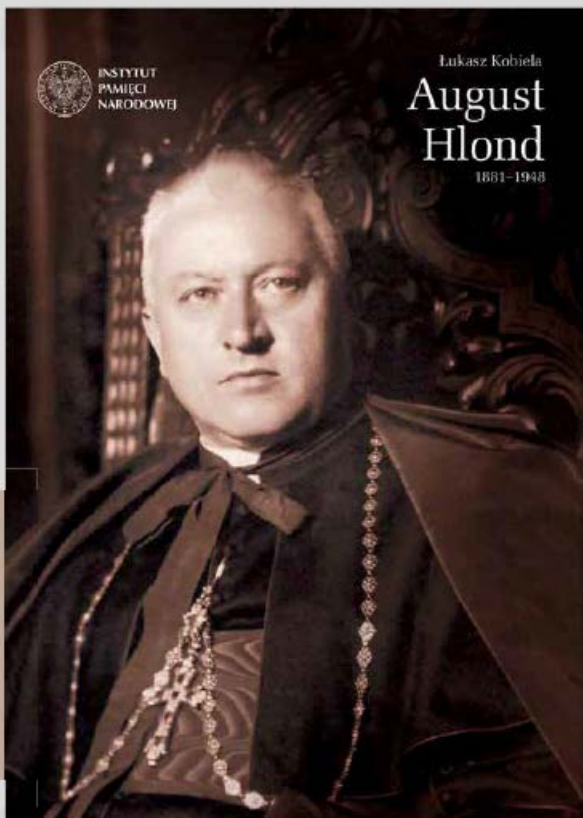
August Hlond

1881–1948

Lukasz Kobiela

August Hlond

1881–1948



IPN, Stowarzyszenie Pokolenie,
Warszawa–Wrocław 2018, s. 568

Bioografia Augusta Hlonda może uchodzić za symbol losu Polaków żyjących na przełomie XIX i XX w. Wzrastanie w tęsknocie za ojczyzną – wymarzoną i, zdawać by się mogło, nieosiągalną. Patriotyzm dnia codziennego, przejawiający się w działalności społecznej i kulturalnej, a także przeżywany niejednokrotnie z daleka, tak jak w wypadku młodego Augusta Hlonda, który musiał wyjeżdżać w związku z nauką i pracą duszpasterską. I w końcu – gdy ziścił się sen pokoleń – radość z odzyskanej ojczyzny, a zaraz potem praca nad jej odbudową – przerwana przez wojnę i dramat emigracji. Powrót do zniszczonego kraju i kolejna walka, tym razem z bezbożnym komunizmem. Te wszystkie elementy biografii prymasa Hlonda mogłyby opisywać dzieje setek tysięcy Polaków. Dlatego wygłoszone po przyjeździe

do kraju słowa, że „Polska żyje nadal pod znakiem krzyża, chce iść w przyszłość z Chrystusem”, brzmią tak autentycznie i oddają pełnię jego doświadczeń.

Instytut Pamięci Narodowej, publikując niniejszy album, oddaje hołd postaci prymasa Hlonda w siedemdziesiąt rocznicę jego śmierci, przypadającą w roku jubileuszu stulecia odzyskania niepodległości Polski. Jeszcze w czasie wojny kardynał mówił do rodaków: „Strzeżmy tęznego ducha, by nim Polskę odbudować i nim jej nowe życie natchnąć. Rzeczpospolita idzie ku nam w chwale, wywalczona i odbita, sercami dźwignięta! Idzie ku nam jak jasność po burzy, jak słońce po nocy, jak sprawiedliwość po krzywdzie, jak sąd boży nad gwałtem. Rozpostrze się moźnie!”.